



na początek leczenia i przetrwanie

zawsze pomagałam jak umiałam innym. teraz, od sierpnia.....
wszystko się zmieniło i sama potrzebuję pomocy. Wstydzę się,
ale właśnie moja dobra znajoma powiedziała, że wstyd mnie
nie wyleczy, ani nie pomoże. Mój mąż choruje od 2006 r.
Stabilizacja kręgosłupa, niewydolność serca IV st. NYHA...

Scan the qr code with your phone camera or
go to the following address

<https://zrzutka.pl/en/87j7wd>

